STOP
STOŁECZNE TOWARZYSTWO OCHRONY PTAKÓW

Dorota Zielińska

Ptaki w budynkach

Czemu właśnie w budynkach?

W terenie zabudowanym większość ptaków gnieździ się w budynkach. Zakładają tu gniazda przede wszystkim dlatego, że w mieście brakuje innych, naturalnych miejsc lęgowych (np. dziuplastych drzew), a czasami dlatego, że budynki przypominają im skaliste środowisko, z którego niektóre z nich pochodzą. W śródmieściu Warszawy w budynkach gniazduje około 17 gatunków, a ich liczebność to około 80% wszystkich ptaków lęgowych na tym obszarze.

Budynki niezbędne by przetrwać

W budynkach gnieżdżą się **dwie grupy gatunków ptaków. Pierwsza**, to **gatunki, dla których budynki są głównym, niemal jedynym miejscem gniazdowania. Można powiedzieć, że ich istnienie w Polsce jest uzależnione od miejsc gniazdowania w budynkach.** Najbardziej znane i najczęściej występujące spośród nich to: jerzyk, wróbel, kawka, a także gołąb miejski i jaskółka oknówka. Wróbel i jerzyk są całkowicie zależne od miejsc gniazdowania w budynkach. Wyłącznie w budynkach gniazduje na niżu także mały ptaszek - kopciuszek. Również rzadkie w Polsce sowy pójdźka i płomykówka gnieżdżą się niemal wyłącznie w budynkach. Budynki są też bardzo ważnym miejscem gniazdowania pustułki, która w terenie niezabudowanym zmniejsza swoją liczebność, a w miastach gniazduje w budynkach i ma się dobrze.

Druga grupa gatunków występujących w budynkach nie jest tak od nich zależna. Budynki są dla nich zaledwie jednym z możliwych miejsc gniazdowania. Poza budowlami ludzkimi mogą się gnieździć np. na drzewach, w dziuplach, budkach lęgowych. Mogą, ale kiedy brakuje im innych miejsc, budują gniazda w budynkach. Są to m. in. mazurek, pleszka, modraszka, bogatka, szpak, pełzacz ogrodowy, puszczyk, a nawet kaczka krzyżówka, która coraz częściej gnieździ się na balkonach miejskich bloków.

Gatunki uzależnione od budynków – krótka charakterystyka

Najczęściej występującymi w Polsce gatunkami ptaków, dla których egzystencji niezbędne są miejsca gniazdowania w budynkach są przede wszystkim **jerzyk, wróbel oraz gołąb miejski i jaskółka oknówka**. Budynki są też głównym, najważniejszym miejscem gniazdowania **kawek**. W wyższych budynkach nierzadko zdarza się gniazdowanie pustułki, dla której budynki są ogromnie ważnym miejscem gniazdowania w naszym kraju.

Jerzyk poza budynkami gnieździ się sporadycznie. Ma sylwetkę podobną do jaskółek, przez co jest często z nimi mylony. Różni się od nich przede wszystkim tym, że jest ciemno ubarwiony nie tylko z wierzchu, ale i od spodu.

Fot. 1 Jerzyk (www.wikipedia.org)

Jerzyki większość życia spędzają w powietrzu. **Żywią się owadami latającymi, które zjadają w ogromnych ilościach. W Polsce pojawiają się w ostatnich dniach kwietnia – pierwszych dniach maja**. Mają jeden lęg w roku. Składają 2-3 jaja. Większość z nich składa jaja około połowy maja. Jerzyki, których jaja zostały zniszczone (np. przez zamurowanie podczas ocieplania budynku) składają jaja ponownie. Są to tzw. lęgi powtarzane, które występują u różnych gatunków ptaków. Jaja są wysiadywane przez 20 dni. Pisklęta po wykluciu dorastają w gnieździe 42 dni. Po 42 dniach wyskakują aby odbyć swój pierwszy lot. Pierwsze loty młodych ptaków odbywają się w różnych

momentach lata. Jest to spowodowane tym, że nie wszystkie ptaki miały szczęście i ich pisklęta wykluły się z pierwszego zniesienia. Inne musiały składać jaja po raz drugi. **Większość jerzyków odlatuje z Polski do końca sierpnia.** Lecą na zimowiska do Afryki. Niektóre osobniki, np. pochodzące z lęgów powtarzanych, można zobaczyć w Polsce jeszcze we wrześniu.
Jerzyki chętnie gnieżdżą się w koloniach. Często latają całym stadem, piszcząc głośno, wokół budynków, w których się gnieżdżą (Fot. 2).

Fot. 2 Stado jerzyków oblatujące budynek, w którego stropodachu gniazduje(D. Zielińska)

Głównym miejscem ich gniazdowania są **stropodachy.** W jednym stropodachu może się gnieździć kilkadziesiąt ptaków. Do gniazd dostają się wchodząc przez otwory wentylacyjne stropodachu.

Fot. 3 Jerzyki przy otworach wentylacyjnych stropodachu (M. Luniak)

Jerzyki zakładają gniazda także w niewielkich szczelinach w elewacji, między krawędziami wielkiej płyty, czy za rurami spustowymi, rynnami. Miejsca ich gniazdowania są dobrze ukryte, w dodatku czasami ptaki pojawiają się przy nich tylko o świcie i już po zmroku.

Fot. 4 Jerzyk przy wlocie do gniazda umieszczonego w szczelinie za rurą spustową przy krawędzi dachu (D. Zielińska)

Jerzyki są bardzo przywiązane do swoich miejsc gniazdowania i co roku wracają w to samo miejsce. Jeśli zostało zamurowane lub zasłonięte kratkę, ptaki potrafią się do niego dobijać, aż do utraty sił.

Wróbel jest nie mniej uzależniony od miejsc gniazdowania w budynkach niż jerzyk.

Fot. 5. Samiec wróbla na krawędzi dachu (M. Luniak).

W przeciwieństwie do jerzyka wróbel jest gatunkiem osiadłym - nie odlatuje z Polski na zimę i cały rok spędza w niewielkiej odległości od miejsca gniazdowania.
Miejsce na gniazdo zajmuje pod koniec zimy, zazwyczaj około lutego. Oznajmia, że miejsce to jest jego własnością, poprzez przesiadywanie obok i głośne ćwierkanie. Kiedy samica w dobrze

ukrytym gnieździe zaczyna wysiadywać jaja, samiec cichnie. Wtedy często trudno zauważyć, gdzie wróble się gnieżdżą, bo są przy gnieździe tylko kilka razy w ciągu dnia.

Fot. 6 Samica wróbla w otworze stropodachu (M. Luniak).

Wróble pomiędzy marcem a końcem sierpnia mają 2 lub 3 lęgi. Są ziarnojadami, ale swoje pisklęta karmią owadami. **W okresie lęgowym wróble zjadają ogromne ilości owadów.** Poza okresem lęgowym uwielbiają nasiona „chwastów". Ważne jest dla nich dokarmianie przez człowieka. Zimą najchętniej całymi stadkami trzymają się miejsc, w których są dokarmiane. Głównym miejscem ich gniazdowania są szczeliny w elewacji i za rurami spustowymi, rynnami, a także stropodachy. Wróble, podobnie jak jerzyki, są towarzyskie i lubią się gnieździć w pobliżu innych osobników swojego gatunku.

Kawka poza budynkami gnieździ się rzadko. Gniazduje głównie w stropodachach. Jednak w odrożnieniu od wróbla i jerzyka korzysta chętnie z wieszanych dla niej przez człowieka budek lęgowych. Co więcej budki dla kawek nie muszą być wieszane na budynkach, w przeciwieństwie do budek dla wróbla i jerzyka. Kawka akceptuje także budki lęgowe wieszane na drzewach. Można ją zaobserwować przy miejscach gniazdowania już pod koniec zimy. Kawki chętnie gnieżdżą się blisko siebie. Okres ich lęgów trwa od początku marca do końca czerwca. Żywią się głównie bezkręgowcami.

Fot. 7 Kawka (Marcin Łukawski www.foto-natura.com.pl)

Jaskółkę oknówkę coraz rzadziej można spotkać w naszym otoczeniu. W Polsce, podobnie jak jerzyk, przebywa od początku maja, ale na zimowiska odlatuje później. Z gniazda korzysta jeszcze nawet w trzeciej dekadzie września. Nawet kiedy młode potrafią już sprawnie latać, chronią się w gnieździe nocą lub w czasie złej pogody. Oknówki gnieżdżą się kolonijnie, podobnie jak gatunki opisane powyżej. Kolonia może się składać z wielu gniazd umieszczonych na jednym budynku. Gniazdo oknówki różni się od gniazd innych ptaków. Jest to zbudowana z gliny półkula, ulepiona przez jaskółkę najczęściej we wnęce okna, lub balkonu. Jaskółki podobnie jak jerzyki żywią się latającymi owadami. Dorosłe ptaki i ich młode zjadają ich wielkie ilości. Jaskółki brudzą okolice wylotu z gniazda odchodami. Zabrudzeń na ścianie lub oknie można łatwo uniknąć montując około 50cm poniżej gniazda półeczkę, na którą będą spadały odchody. Montaż półki zbyt wysoko, blisko wlotu do gniazda, umożliwi drapieżnikom (np. sroce) skorzystanie z półeczki aby wybrać młode z gniazda.

Fot. 8 Oknówki przy gnieździe. Przed pobrudzeniem ściany odchodami chroni półeczka pod gniazdem (A.Benko, www.wikipedia.org)

Gołąb miejski pochodzi od dzikiego gołębia skalnego. Chętnie gnieździ się w stropodachach, do których prowadzą otwory wentylacyjne o średnicy większej niż 10cm, oraz na strychach, balkonach i w innych półotwartych niszach. W odróżnieniu od pozostałych gatunków ptaków przebywa cały rok w miejscach gniazdowania. W przeciwieństwie do większości gatunków, które wynoszą odchody z miejsca gniazdowania, gołąb zostawia swoje odchody wszędzie tam, gdzie przebywa.
Jest zależny od pokarmu pochodzącego od człowieka (dokarmianie, odpadki). Jeśli ma go dużo, to potrafi mieć pisklęta nawet zimą. Jeśli nie będzie miał dostępu do odpadków i nie będzie dokarmiany, najprawdopodobniej zmieni miejsce swojego przebywania. Najrzadziej pisklęta gołębi pojawiają się w okresie pierzenia (wymiany piór) ptaków dorosłych, który przypada zazwyczaj we wrześniu.

Pustułka to ptak drapieżny - niewielki sokół.

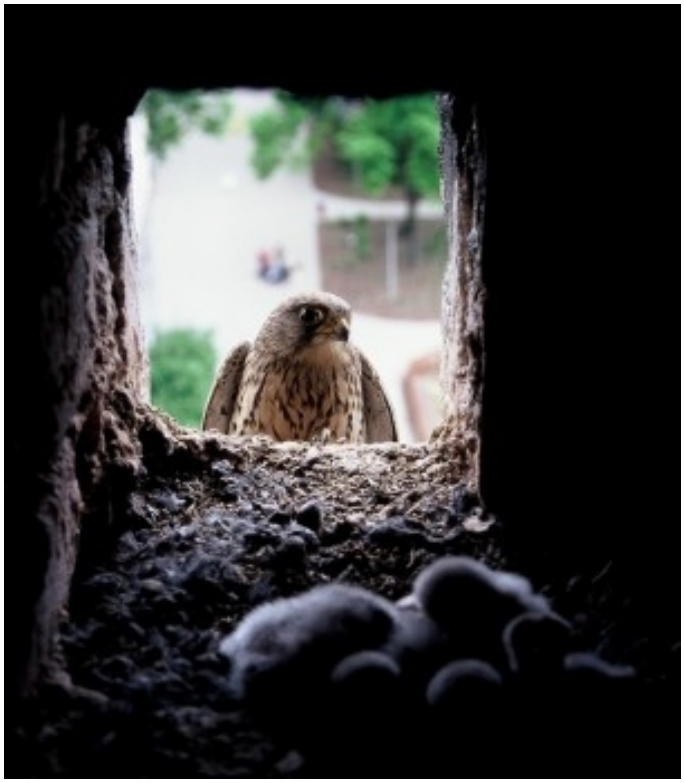

Fot. 9 Dorosła pustułka wróciła do gniazda, w którym czekają pisklęta. Widok otworu wentylacyjnego z wnętrza strychu (M. Luniak)

Żywi się głównie gryzoniami, na które poluje. Okres lęgowy pustułki trwa od kwietnia do lipca. Gniazda zakłada w półotwartych niszach (np. na parapetach) oraz w stropodachach.
Jeśli nisza z gniazdem jest zbyt płytka, pisklęta łatwo wypadają na ziemię i zabijają się. Jeśli jest taka możliwość, warto w zbyt płytkiej niszy (np. okiennej) zamontować specjalną skrzynię lęgową dla pustułki. W głębszej skrzyni pisklęta będą bezpieczne.

Fot. 10 Pustułki we wnękach, w jakich często gniazdują (M. Luniak)

Gdzie i kiedy w budynkach są ptaki

Większość ptaków (z wyjątkiem gołębia miejskiego) **przebywa w miejscach gniazdowania jedynie przez niewielką część roku, w okresie lęgów.** Ptaki nie „mieszkają" w budynkach, a jedynie gnieżdżą się tam.
W zależności od gatunku, ptaki mają pisklęta raz lub kilka razy w roku. Okres lęgów jest różny dla różnych gatunków ptaków . Przykładowo u wróbla trwa od początku marca, do końca sierpnia. Oznacza to, że WIĘKSZOŚĆ wróbli buduje gniazdo i składa jaja pierwszego lęgu na początku tego przedziału czasowego, a pisklęta z ostatniego lęgu opuszczają gniazdo pod koniec tego okresu. Nie znaczy to, że wszystkie ptaki danego gatunku mają pisklęta, zaczynają i kończą lęgi w tym samym czasie. Czasem ptaki z różnych przyczyn mogą zacząć lęgi później – wtedy też później je kończą. Przyczyną może być zniszczenie (np w czasie remontu budynku) jaj lub piskląt. W takiej sytuacji ptasi rodzice często decydują się na kolejną próbę: znowu budują gniazdo, składają jaja.
Niezależnie od różnych okresów lęgów u różnych gatunków ptaków tzw. okres lęgowy wg przepisów prawa zaczyna się 1 marca, a kończy 15 października.

Poszczególne gatunki mają różne preferencje dotyczące miejsc gniazdowania, jednak **najwięcej ptaków korzysta ze stropodachów**. Stropodachy są więc najcenniejszym miejscem dla ptaków w terenie zabudowanym. **Są to puste przestrzenie pomiędzy dachem a stropem ostatniego piętra.** Ptaki gnieżdżą się zazwyczaj w przestrzeni stropodachu, a nie w otworach wentylacyjnych (widocznych poniżej krawędzi dachu), które do niego prowadzą. **W zależności od średnicy tych otworów, ze stropodachów korzystają różne gatunki ptaków.** Przykładowo gołąb miejski potrzebuje otworów o ponad 10cm średnicy, kawka i pustułka powyżej 8cm, jerzyk 4-8cm, wróbel 4-6cm.

Fot. 11 Wróble w otworach wentylacyjnych stropodachu, w którym się gnieżdżą. Widać delikatne, półksiężycowate ślady ogonów pod otworami (M.Luniak).

Kolejnym **ważnym miejscem gniazdowania ptaków są szczeliny w elewacji, między wielkimi płytami, pod parapetami, za rurami spustowymi i rynnami, za blachą falistą na ścianach i pod wszelkimi obróbkami blacharskimi**. Te **szczeliny często wydają się bardzo wąskie, lub są w ogóle niewidoczne**. Jednak uważny obserwator może dostrzec ptaka znikającego w takiej szczelinie. **Wąska szpara prowadzi do większej przestrzeni, jakby jamki znajdującej się głębiej w ścianie.** Ptaki nie są oczywiście w stanie same zrobić takich „jamek", tylko zajmują te, które powstały np. w wyniku niszczenia budynku.

Fot. 12 Miejsca gniazdowania wróbli za rurami spustowymi na trzech różnych budynkach (D.Zielińska).

Ptaki gnieżdżą się także **w kominach i otworach wentylacyjnych oraz na strychach.** Przewody kominowe są niebezpieczne dla ptaków. Mogą wpaść głęboko do komina i nie móc się wydostać. Zatkany komin stwarza niebezpieczną sytuację dla ludzi. Należy pamiętać o tym, że prawo nakazuje kratować wyloty przewodów kominowych.

Często niełatwo je spostrzec

Ornitolog, który wie jak zaobserwować ptaki gnieżdżące się w budynku, często słyszy od jego mieszkańców: „w tym budynku nie ma żadnych ptaków!". Ludzie wyobrażają sobie gniazdo ptaka w/na budynku najczęściej jako spory przedmiot zbudowany z patyków na dachu czy parapecie. Dostrzegają w swoim otoczeniu duże ptaki, jak gołębie, czy hałaśliwe kawki lub gniazda oknówek. **Najczęściej** jednak **nie zdają sobie sprawy z obecności cichych i niebrudzących przy gnieździe, małych ptaków, jak wróbel, jerzyk, kopciuszek czy sikory.** Ptaki te wykorzystują w budynkach niewielkie szczeliny, często niewidoczne dla mieszkających obok nich ludzi.

Fot. 13 Miejsca gniazdowania wróbli w wąskiej szczelinie dylatacji . Samica wychodzi ze szczeliny, samiec śpiewa obok na parapecie (D.Zielińska).

Patrząc na wąską szczelinę pomiędzy krawędziami wielkiej płyty na ścianie bloku, trudno uwierzyć, że potrafi się przez nią wcisnąć do gniazda jerzyk, wróbel, czy sikora. Czasami trzeba długo czekać, aby np. zobaczyć wróbla przy wylocie z gniazda, w okresie wysiadywania jaj. Jerzyki często wylatują z gniazd o świcie a wracają dopiero po zmroku, dlatego brak obecności ptaków przy gnieździe w ciągu dnia nie jest dowodem braku gniazdowania. Aby stwierdzić gniazdowanie ptaków w budynku trzeba wiedzieć, że **ptaki różnie się zachowują w zależności od gatunku, pogody, pory roku i dnia. Przy silnym wietrze, deszczu, dużym upale, w godzinach południowych – ptaki mogą nie być widoczne przy miejscach, w których się gnieżdżą**. Najaktywniejsze są zazwyczaj o świcie.
Ważną wskazówką gniazdowania ptaków są ślady ich obecności, takie jak np. półksiężycowate ślady ogonów (Fot. 3, 11) na elewacji pod wlotami do gniazda (np. pod otworami wentylacyjnymi stropodachu, w przypadku jerzyka, wróbla lub kawki), odrobina materiału gniazdowego (np. trawy) wystająca ze szczeliny, np. zza rury spustowej (Fot. 12) lub rynny, pobielenie odchodami pod wnęką okienka (w przypadku pustułki).

Im bardziej ptaki są uzależnione od budynków, tym bardziej są zagrożone

Mogłoby się wydawać, że skoro w naszym otoczeniu jest tyle budynków, to ptaki z nimi związane mają się świetnie. Niestety tak nie jest. **Jerzyk, wróbel i kawka, które w Polsce jeszcze często spotykamy w miastach, w wielu krajach Europy Środkowej i Zachodniej giną!**

W Europie, w tym także w Polsce, ma miejsce bardzo duży spadek liczebności najbardziej typowych dla budynków gatunków ptaków, takich jak wróbel, jerzyk i kawka. Skala tego zjawiska jest masowa, na dokładny opis sytuacji nie ma miejsca w tej publikacji, dlatego znajdzie się tu zaledwie kilka przykładów. **Wróbel** w centrach wielu miast europejskich (np. w Londynie) niemal wyginął. W Holandii i Wielkiej Brytanii znalazł się już na Czerwonej Liście jako gatunek zagrożony. **Kawka** także jest gatunkiem znajdującym się na Czerwonych Listach, zagrożonym w wielu krajach, np. w Niemczech, Austrii, Czechach. Na początku XXI wieku w Pradze zostało jej około 80 par, w Berlinie 100, w Dreźnie 40. Na Wyspach Brytyjskich nastąpił spadek liczebności **jerzyka** o około 50%. W Wielkiej Brytanii jerzyk trafił na tzw. Amber List, gdzie znajdują się gatunki o podwyższonym ryzyku wyginięcia. W Niemczech Wschodnich po roku 1990 populacja jerzyka zmniejszyła się o 57%.

Znana jest prawidłowość, że **trendy dotyczące populacji ptaków pojawiają się w Polsce później niż na zachód od naszych granic.** Dlatego można przypuszczać, że **spadki liczebności polskich populacji jerzyka, wróbla i kawki będą naśladowały te, które mają miejsce dalej na zachód Europy. Tendencje te już są widoczne**. **Jerzyk, wróbel i kawka zmniejszają swoje liczebności w Polsce. W ostatnich latach w Warszawie liczebność wróbla spadła o prawie 40%.**

Czemu ptaków jest coraz mniej?

Powodem jest głównie modernizacja budownictwa. Nowe budownictwo jest pozbawione zakamarków, w których mogłyby się zagnieździć ptaki. Starsze budynki są remontowane i pozbawiane szczelin i otworów. **W Polsce główną przyczyną jest ogromna fala masowych ociepleń budynków.** Chociaż prawo tego wymaga, inwestorzy zazwyczaj nie wieszają budek lęgowych w ramach kompensacji utraconych siedlisk ptaków. W przypadku wróbli wskazuje się na jeszcze jeden czynnik ograniczający liczebność gatunku. Jest to sposób pielęgnacji zieleni (np. częste koszenie trawników, stosowanie środków chemicznych), który powoduje, że w środowisku życia wróbla brakuje owadów oraz nasion traw i „chwastów".

Co zagraża ptakom w budynkach?

Termomodernizacje budynków to bardzo duże zagrożenie dla ptaków. Odbywają się zazwyczaj w sezonie lęgowym. Skala zniszczeń wśród ptaków jest ogromna, praktycznie tak duża jak skala ociepleń budynków. W czasie ocieplania budynków znika większość (a czasem nawet 100%!) miejsc nadających się do gniazdowania. Dotyczy to nie tylko miejsc, które muszą zniknąć (np. szczelin w elewacji). Ptaki tracą także dostęp do stropodachów, których otwory wentylacyjne są zamykane plastikowymi kratkami. Po remoncie budynku nie mają dokąd wrócić (Fot. 15, 16, 17).

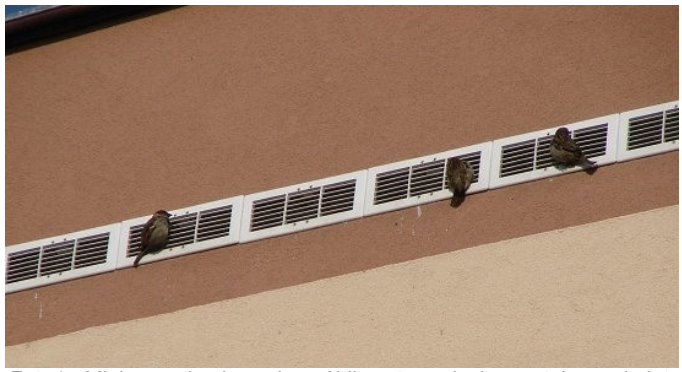

Fot. 14 Miejsca gniazdowania wróbli w stropodachu zostały zamknięte kratkami. Ptaki próbują się dostać do gniazd (M.Luniak).

W trakcie ociepleń budynków ginie bardzo dużo ptaków. Są zamurowywane w szczelinach, zamykane w stropodachach, których otwory wentylacyjne są zaślepiane kratkami. Na skalę masową giną pisklęta i dorosłe ptaki. Jerzyki rozbijają się o rusztowania postawione na wysokości wlotów do gniazd. **Można tego uniknąć dostosowując harmonogram prac ociepleniowych do terminów i miejsc lęgów ptaków na danym budynku**.

Fot.15 Pleszka na windzie zawieszonej na ocieplanym w sezonie lęgowym budynku, w którego stropodachu gniazdowała. Warszawa, ul. Puławska 230 (D.Zielińska).

Dlaczego mamy chronić ptaki?

Jest wiele powodów, by chronić ptaki gniazdujące w budynkach. Wymienimy tu tylko podstawowe. **Prawo chroni ptaki – aby przestrzegać prawa musimy także je chronić.** Ptaki gniazdujące w budynkach **zwiększają różnorodność biologiczną, która w miastach jest bardzo niska**. **Pełnią ważną rolę w ekosystemie, zjadają ogromne ilości owadów**. Są naszą jedyną skuteczną bronią w walce z plagą komarów, jaka dotyka ostatnio miejsca dotknięte powodzią. Jeśli stracą swoje siedliska w naszych miastach, to nie prędko tu wrócą, a my nie poradzimy sobie z wzrastającą liczbą dokuczliwych insektów.
Ptaki, są nie tylko pożyteczne. Swoją obecnością dostarczają także radości ludziom. Dzieci mając w swoim otoczeniu ptaki cieszą się z ich obecności, uczą się wrażliwości wobec przyrody. Dla osób starszych ptaki za oknem są czasem jedynymi towarzyszami, a dokarmianie ich potrafi dać poczucie sensu w życiu.

To, że ptaki związane z budynkami są cenne zrozumieli już mieszkańcy Europy Zachodniej. Niestety zbyt późno, ponieważ większość tych ptaków już utracili. Realizowane na Zachodzie programy ochrony ptaków związanych z budynkami pochłaniają ogromne koszty, a przynoszą stosunkowo niewielkie efekty.

Czy uda nam się powstrzymać zniszczenie gatunków ptaków związanych z budynkami? **Czy dopuścimy do tego, że wróbel, jerzyk i kawka będą w naszym otoczeniu rzadkościami, tak jak w wielu miejscach w Zachodniej Europie?**

Fot. 16. Budynek przy ul. Sobieskiego 109 w Warszawie. Wróbel przy wejściu do stropodachu, w którym gniazduje. Do gniazda dostaje się przez otwór wentylacyjny stropodachu. Stropodach budynku oraz otwory wentylacyjne pod oknami były licznie zasiedlane przez wróble (D.Zielińska).

Fot. 17. Budynek przy ul. Sobieskiego 109 w Warszawie - po ociepleniu pozbawiony miejsc gniazdowania dla ptaków. Otwory wentylacyjne stropodachu (w którym gniazdowały wróble) i otwory wentylacyjne pod oknami zostały zaślepione kratkami. (D.Zielińska).

Ptaki są pod ochroną prawa

Wszystkie ptaki związane z budynkami, łącznie z gołębiem miejskim, są objęte ścisłą ochroną gatunkową. Nie wolno ich zabijać, płoszyć, niszczyć ich jaj, gniazd, siedlisk *(Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. 2004 nr 220, poz.2237), Ustawa o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 (Dz. U. 2009 nr 151, poz. 1220 ze zm.))*.
Zabijania i znęcania się nad wszystkimi zwierzętami (w tym oczywiście wszystkimi ptakami) zabrania *Ustawa o ochronie zwierząt z dn. 21 sierpnia 1997 (Dz. U. 2003 nr 106, poz. 1002 ze zm.)*.
Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 (Dz. U. 2006 nr 156, poz. 118 ze zm.) nakazuje dbałość o środowisko przyrodnicze w trakcie prowadzenia prac budowlanych. Mówi także o tym, że roboty budowlane, które są wykonywane w sposób mogący spowodować zagrożenie środowiska (którego elementem są ptaki), organ nadzoru, czyli Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego ma obowiązek wstrzymać *(Art. 50 ust. 1 pkt. 2)*. Ww *Rozporządzenie* każe dostosować terminy i sposób wykonania prac remontowych do lęgów ptaków.

Ministerstwo Środowiska i Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska podkreślają, że stropodachy są siedliskiem jerzyka. Na zniszczenie tego siedliska poprzez zakratowanie otworów wentylacyjnych stropodachu (**nawet jeśli ma to miejsce zimą!**) potrzebna jest obecnie zgoda Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. RDOŚ zezwalając na zatkanie otworów zaleca kompensację przyrodniczą w postaci budek lęgowych. Należy podkreślić, że zgoda na zamknięcie stropodachu kratkami dotyczy stropodachu pustego, a nie zamknięcia w nim

ptaków lub złożonych przez nie jaj! **Wyciąg z przepisów prawa** chroniących ptaki w budynkach można znaleźć na **stronie** internetowej **Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków** **www.stop.most.org.pl**

Jak ochronić ptaki gnieżdżące się w budynkach?

Każdy może chronić ptaki w budynkach. Miłośnicy ptaków, mieszkańcy osiedli, nawet nie mając fachowej wiedzy mogą skutecznie chronić ptaki. Przede wszystkim bądźmy aktywni.

Pilnujmy, aby budynki w których mieszkamy i wokół nas były ocieplane z poszanowaniem prawa i życia ptaków. Widząc budynek ocieplany w sezonie lęgowym zobaczmy, czy gnieżdżą się tam ptaki. Jeśli tak – reagujmy! Starajmy się ochronić ptaki przed śmiercią, a stropodachy przed zakratowaniem. Ogromną rolę w ochronie ptaków w budynkach odgrywają inwestorzy. Wykonawcy termomodernizacji zrobią to, czego oczekuje od nich inwestor. To od niego zależy czy ptaki będą chronione, otwory stropodachu zamknięte czy otwarte. To im musimy uświadomić konieczność chronienia ptaków związanych z budynkami.

Każdy może interweniować w przypadku, gdy ptaki są zagrożone, korzystając z pomocy odpowiednich organów (jak Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, Wydział Ochrony Środowiska dzielnicy lub gminy) i służb (policja, straż miejska), organizacji zajmujących się ochroną ptaków oraz mediów. Starajmy się współdziałać z możliwie największą rzeszą osób i instytucji. Zainteresowanie mediów sytuacją, w której ptaki są zagrożone, często pozwala uratować ptakom życie. **Poradnik** opisujący dokładnie jak możemy w takiej sytuacji działać można znaleźć na stronie internetowej Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Dbajmy o miejsca gniazdowania ptaków w budynkach. Pamiętajmy, że tylko niektórym gatunkom (takim jak kawka, szpak, sikory, mazurek) można łatwo zastąpić miejsca gniazdowania w budynkach skrzynkami lęgowymi zawieszonymi nawet na drzewach. Jerzyk i wróbel w Warszawie niechętnie korzystają ze skrzynek lęgowych. Dlatego jeśli to tylko możliwe **zachowujmy ich siedliska w budynkach**. Jeśli nie jest to możliwe – **wieszajmy budki lęgowe**. W ten sposób zwiększamy ptakom szansę na przetrwanie w naszym otoczeniu. Różne gatunki ptaków potrzebują rozmaitych budek lęgowych. Ważne, aby budki były prawidłowo wykonane i powieszone (tak, aby nie zaciekał do nich deszcz i nie nagrzewało ich zbytnio słońce), aby nie były zbyt płytkie, nie miały zbyt dużego otworu wlotowego ani „patyczka" przy nim (co ułatwiłoby dostęp drapieżników). Budki o prawidłowej konstrukcji i wymiarach oraz instrukcje jak je wieszać można zobaczyć w Internecie na stronie www.ussuri.pl . Budki można powiesić na budynku także przed ociepleniem, a następnie po położeniu warstwy styropianu otynkować na kolor elewacji (tzw. metoda podtynkowa).

Dbajmy, aby zabezpieczenia przeciw siadaniu gołębi na budynku były dla ptaków bezpieczne . Na pionowe kolce ptaki często nabijają się, ranią i giną w męczarniach. Zamiast kolców na gzymsach należy montować mocno pochyłe powierzchnie (np. z blachy lub pleksi), naprężone linki lub pręty zwinięte w spiralę. Przykładowe rozwiązania można zobaczyć w internecie na stronie internetowej Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Podsumowanie

- W miastach budynki są najważniejszymi miejscami gniazdowania ptaków.
- Wiele gatunków ptaków gnieździ się w budynkach. Mogą gniazdować w niemal każdej szczelinie.
- Termomodernizacje zagrażają ptakom, jeśli są przeprowadzane nieprawidłowo. Można je przeprowadzać w sposób bezpieczny dla ptaków, zgodnie z prawem dostosowując prace do terminów lęgów ptaków na danym budynku.
- W budynkach po termomodernizacji brakuje miejsc gniazdowania.
- Prawo chroni ptaki. Każdy z nas może im pomóc!

Chrońmy ptaki w budynkach, zanim znikną z naszego otoczenia, pozostawiając w nim tylko komary i meszki, którymi kiedyś się żywiły!

Więcej informacji dotyczących ptaków w budynkach (m.in. wyciąg z przepisów, poradnik interwencyjny, przydatne artykuły itp.) znajduje się stronie internetowej **Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków** **www.stop.most.org.pl**
kontakt info@stop.most.org.pl

Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej